



Jestem medykiem i lecę się z depresji. "Słyszałem: nie nadajesz się, ja pracuję 20 lat i żyję"

Medonet: Medyk nie ma prawa chorować? Ma, ale nie psychicznie. A jak już naprawdę musi mieć depresję, to niech przynajmniej o tym nie mówi głośno. Koledzy wyśmieją, pacjenci się przestraszą, nie warto. Co ma więc zrobić? Pomóc sobie, ale najlepiej sam. – W systemie jesteśmy tylko numerami, które mają uprawnienia, ale nie emocje, a już tym bardziej słabości. (...) – To nie jest tak, że o depresji trzeba w pracy mówić – zaznacza **lek. Flaga-Łuczkiewicz**. – Ale niektórzy czują się bezpieczniej i bardziej w porządku, gdy to robią. (...) – Znam miejsca pracy, gdzie medyk dostanie wsparcie i uważność, ale też takie, gdzie wyznanie tego typu źle się dla pacjenta skończyło. Niby było ok, ale potem w jakiejś scysji zostało to jakoś wyszydzone, np. "a ty się tak szybko irytujesz, bo jesteś chory". Dlatego niektórzy boją się, gdy proponuję im zwolnienie lekarskie. Rozpoznanie pracodawca wprawdzie nie widzi, ale nazwisko lekarza można sprawdzić i wyjdzie, że to psychiatra. Ekspertka zwraca uwagę na inną kwestię: problemem jest to, że depresja wciąż nie jest traktowana jak każda inna choroba, a przecież taką jest. <https://www.medonet.pl/psyche/zaburzenia-psychiczne,jestem-medykiem-i-lecze-sie-z-depresji--slyszalem--nie-nadajesz-sie--ja-pracuje-20-lat-i-zyje,artykul,90463843.html>

